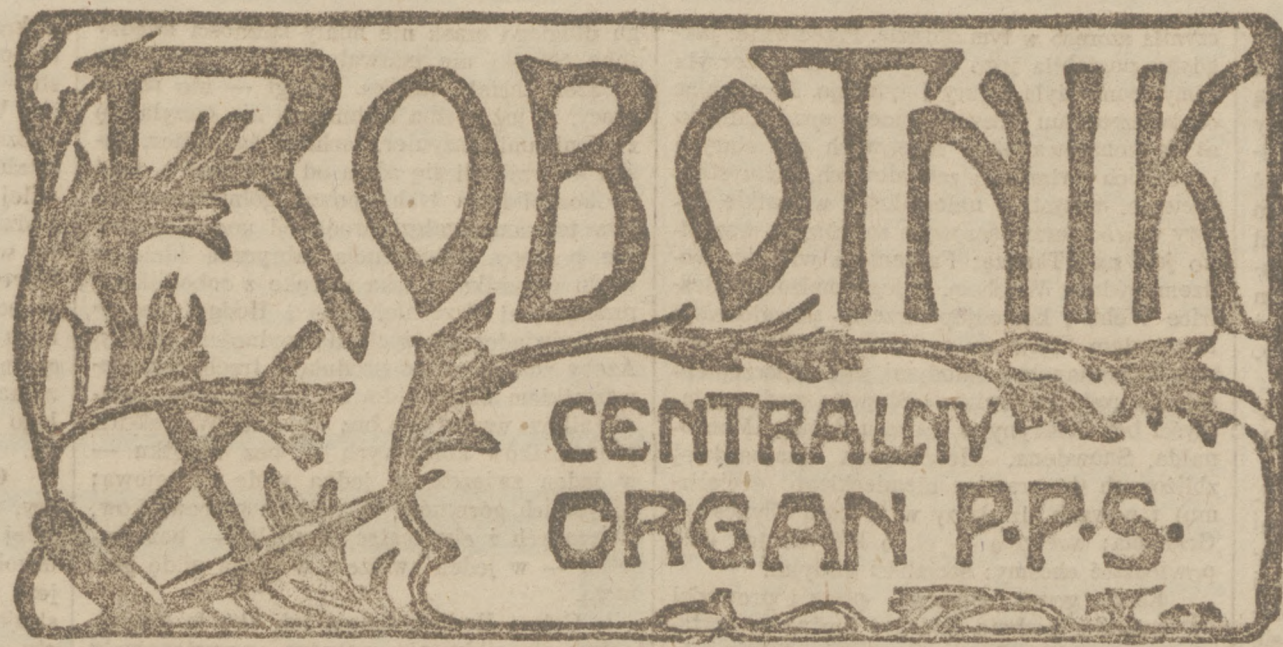


**Niech żyje rząd robotniczy i włościański!**



**NIECH ŻYJE SOCJALIZM!**

**Warunki prenumeraty:**  
 W Warszawie z odnośnieniem miesięcznie Mk. 280.—  
 bez odnośnienia " 260.—  
 Na prowincji miesięcz. " 290.—  
 Zagranicą " 360.—

**PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!**

**Ceny ogłoszeń:**  
 w tekście (przed kron.) Mk. 45  
 Nekrologi " 25  
 zwyczajne " 20  
 drobne za jeden wyraz " 8  
 Wszystkie ogłoszenia obliczają się nonparem (drobn. pism.)  
 Ogłoszenia w N.N. niedziel. o 25% droż.  
 Fantazyjne i firm zagran. o 50%  
 Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10 drożej.  
 Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1-2 pp. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Tel. Redakcji 173-70, Admin. 120-13

Redakcja i Administracja: Warecka 7. Konto czekowe P. K. O. № 175. Numer pojedynczy w Warszawie 10 mk. — na prowincji 10 mk.

Administracja czynna od 10 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w srody.

**Posiedzenie Rady Naczelnej P.P.S., odbędzie się w Warszawie w dn. 10 i 11 września w lokalu Z. P. S. S. w Sejmie. Początek posiedzenia w dn. 10 września o godz. 11 rano. Porządek dzienny: 1) Ukonstytuowanie się R.N. i wybór C.K.W.; 2) Wykonanie uchwał XVIII Kongresu P.P.S.; 3) Utworzenie Centralnego Komitetu Wyborczego i centralnego funduszu wyborczego; 4) Polityka zagraniczna; 5) Autonomia narodowościowa; 6) Wybór komisji w sprawie instytucji majątkowych P. P. S.; 7) Wolne wnioski.**

**Sekretariat Generalny.**

# Krok naprzód.

W dniach 14 i 15 sierpnia odbył się w Wilnie Zjazd członków sejmików powiatowych i wileńskiej Rady miejskiej. Zwołał go gen. Żeligowski, chcąc wyjaśnić pogląd przedstawicieli miejscowej ludności na żądania, postawione przez Ligę Narodów w sprawie rozbrojenia wojsk „Litwy Środkowej” i wycofania z jej terytorium urzędników, pochodzących z innych dzielnic. Przy tej sposobności miano zastanowić się także nad przyszłym losem kraju i sposobami, prowadzącymi najrychlej do skończenia z obecnym stanem niepewności. Skład osobisty Zjazdu wyglądał następująco:

W powiatach, stanowiących t. zw. Litwę Środkową, istnieją trzy Sejmiki: wileńsko-trocki, oszmiański i święciański; powstały one z wyborów powszechnych za czasów Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich. Olbrzymią większość mają Polacy, powołano jednak także paru Litwinów i kilku Białorusinów. Pośród Polaków przewagę posiadli włościanie bezpartyjni różnego typu, niedwuznaczeni zwolennicy niezwłocznego wcielenia ziemi wileńskiej do Rzeczypospolitej. Jako mniejszości, działają: grupa zwolenników „Odrodzenia”, związku zbliżonego do naszych „wyzwoleńców”, i grupa Straży Kresowej, zajmująca stanowisko pośrednie pomiędzy „wcieleniowcami” a „federalistami”. Wileńska Rada miejska dzieli się na: Blok narodowy, władający większością absolutną mandatów radzieckich, P. P. S. (dwóch radnych), demokratów (1 radny) i grupę kilkunastu radykałów, sjonistów i klerykałów żydowskich.

ne. Stwierdzono solidarność wszystkich odłamów opinii z zesłorocznym czynem gen. Żeligowskiego, aczkolwiek socjaliści poddali surowej krytyce późniejsze postępowanie Delegatury Rządu Polskiego i Tymczasowej Komisji Rządzącej. Odrzucono też zgodnie postulat jednostronnego rozbrojenia armii gen. Żeligowskiego, wyrażając głęboką nieufność do pokojowych zamiarów Litwy Kowieńskiej. Tow. Godwod słusznie zauważył, że klasa robotnicza chętnie zgodzi się na rozbrojenie powszechne, odnośną wszakże akcję poprowadzi samodzielnie, a nie na rozkaz Ligi Narodów.

Różnice wystąpiły dopiero, gdy przyszło do formułowania postulatów na dzień jutrzejszy.

Blok przez długi czas nie chciał nawet słyszeć o Sejmie, jako formie samookreślenia ziemi wileńskiej. Dlaczego? Na to pytanie trudno znaleźć odpowiedź. Prawdopodobnie grały tu rolę różnorakie obawy: przed możliwym powodzeniem wyborczym „Odrodzenia”, przed utratą przewagi, przed chęcią ewentualną przyszłego Sejmu załatwienia wszelakich spraw palących. Obawy te nie znalazły nigdy poważnego uzasadnienia w prasie pravicowej; za kulisami walczone przeciwko Sejmowi. I teraz jeszcze, kiedy Warszawa uznała nakontiec Sejm za jedyne wyjście z sytuacji, trzeba było całej energii p. Kossakowskiego, by przekonać matadorów Bloku, ażeby dali spokój swojej niechęci i swym uprzedzeniom.

Ostatecznie po długich targach Blok ustąpił. Przywódcy jego uważali jednak za konieczne poczynić rozmaite zastrzeżenia, czyniące wrażenie raczej humorystyczne.

Przedewszystkiem więc stoczono homeryczną walkę o samą nazwę; socjaliści chcieli wypowiedzieć się pro prostu za potrzebą Sejmu, jako wyraziciela woli ludności. Blok wołał termin „Zgromadzenie przedstawicieli”, przyczem przez kilka godzin z rzędu usiłowano przekonać się wzajemnie, że „Zgromadzenie” a „Sejm” to coś zupełnie w danych warunkach odmiennego. W ustach mówców blokowych pp. Engla, Fedorowicza, Jasińskiego, Sejm stał się z przyczyn niewiadomych uosobieniem federalizmu, ustroju kantonalnego, odrębności, separatyzmu i t. p., przedstawiciele zaś „Odrodzenia” sądzili, iż „Zgromadzenie” z tytułu swojej nazwy stanowi już staśzowanie woli ludności. Dopiero socjaliści przenieśli spór na grunt właściwy, proponując w pierwszym rzędzie odrzucić zastrzeżenia istotne, zgłoszone przez Blok. Ten ostatni pragnął, by w uchwale Zjazdu oświadczone wyraźnie, iż owo Zgromadzenie będzie miało prawo jedynie rozstrzygnąć o przynależności państwowej Wileńszczyzny. Dozatem zaś winno niczego

nie poruszać. Tow. tow. Godwod i Żyłowski oparli się z całą mocą takiej koncepcji.

W samej rzeczy jest ona pozbawiona wszelkiego sensu. Zgromadzenie, powstałe z powszechnych i bezpośrednich wyborów będzie miało o wiele większe znaczenie i o wiele większy autorytet, niż Zjazd ciał samorządowych. Jeżeli Blok Narodowy uzyska w nim większość, przeprowadzi swoją politykę, uchwali wcielenie do Polski i rozwiązanie się. Jeżeli — przeciwnie — większość członków Zgromadzenia zechce radzić nietylko nad przynależnością państwową, ale także nad reformą rolną, nad ustrojem administracyjnym i t. p., z pewnością nie przeszkodzi temu uchwała Zjazdu Sejmików i Rady miejskiej. W ten sposób zastrzeżenia, które Blok forsował i koniec końców przeforsował, są wogóle nikomu niepotrzebne, sprowadzając się do manifestacji papierowej bez żadnych konsekwencji praktycznych.

Uchwalono bądź jak bądź prosić gen. Żeligowskiego o zwołanie w czasie najbliższym Zgromadzenia z wyborów pięciopartyjotnikowych. W tym właśnie dopatrujemy się kroku naprzód na drodze ku pożytecznemu rozwiązaniu sprawy wileńskiej.

Oficjalna polityka polska powraca do punktu wyjścia z przed ośmiu miesięcy, staje znów na gruncie samookreślenia ludności zainteresowanej. Co do nas, twierdziliśmy zawsze, że uczciwa i logiczna polityka demokratyczna prowadzi daleko szybciej do celu, niż dowcipne a zawile kombinacje ministerjum spraw zagranicznych, albo tromtadacja żywiłów pravicowych.

W chwili obecnej dwa zagadnienia praktyczne wysuwają się na plan pierwszy: 1) Trzeba ustalić jaknajprędzej, jakie terytorjum będzie uczestniczyło w wyborach do Sejmu, czy też Zgromadzenia wileńskiego; moim zdaniem, jeżeli Rząd naprawdę chce rozwikłać supelkę sprawy wileńskiej, musi wprowadzić w grę wszystkie powiaty, stanowiące przedmiot sporu między Polską a Litwą.

2) Trzeba rozpocząć rokowania z Białorusinami i Żydami, by cała ludność wzięła udział w wyborach. Wymaga to radykalnej zmiany polityki administracyjnej na kresach.

Do obu tych spraw powrócimy wkrótce.

Mieczysław Niedziałkowski.

# Dokoła sprawy śląskiej.

**Marchlewski o Śląsku.**

W „Prawdzie” bolszewickiej z miesiąca czerwca umieścił komunista polski, Marchlewski, artykuł o Górnym Śląsku, odbiegający tonem i treścią od innych artykułów prasy komunistycznej. Marchlewski daje z początku rys historii Śląska i stwierdza, że „ziemia śląska była zamieszkiwana przez ludność słowiańsko-lechicką, że „wieki trwające panowanie Niemców zdołało zgermanizować arystokrację feudalną, oraz prawie całe mieszczaństwo, polskimi tylko zostały masy ludowe Śląska Górnego i Cieszyńskiego. Wszystkie wysiłki w celu zniemczenia ludności polskiej, gorąco popierane przez duchowieństwo katolickie — spełżył na niczem, większość włościan i robotników górnośląskich do dziś mówi po polsku i uważa się za Polaków... Wytworzyła się sytuacja następująca na G. Śląsku, zwłaszcza w okęgach wschodnich — większość przeważającą stanowią Polacy (do 80%). Lecz na karku polskiego włościanina i robotnika ciężką łapę trzyma obszarnik i kapitalista niemiecki”.

Następnie Marchlewski opisuje rozwój przemysłu na Śląsku i dochodzi do wniosku, że „przemysł jest niezaprzeczalnie niemiecki. Nietylko dlatego, że okęgę tę należą do Niemiec, ale też dlatego, że cały przemysł jest własnością niemieckich kapitalistów. Jedyne robotnicy — to Polacy! Są oczywiście i niemieccy robotnicy; z wyższymi kwalifikacjami robotników sprowadzono z zachodu — z Westfalji. Lecz procent robotników niemieckich wynosi 10%—15%.

Cechą charakterystyczną tego przemysłu jest fakt, że przedsiębiorcami są arystokraci — książęta Hohenzoln, Henckel von Donnersmark, Pless, Ratibor i inni drobniejsi dygnitarze. Panowie ci równocześnie są posiadaczami wielkich latyfundiów, gdzie w pocie czoła pracuje chłop i wyrobnik polski.

Należy zauważyć następujące bardzo ważne zjawisko. Jak już powiedziano, mieszczaństwo już oddawna uległo zniemczeniu. Lecz równocześnie z rozwojem przemysłu zaszła znaczna zmiana. Dawniej najdrobniejszy kramikarz usiłował zarzeć swoje pochodzenie polskie i pragnął być uznanym za Niemca. Lecz kiedy przemysł ściągając zaczął ze wsi robotników polskich, nie znających języka niemieckiego i robotnik polski stał się najważniejszym odbiorcą kupców i sklepikarzy, ciż sami gorący patrioci niemieccy zaczęli gwałtownie przyznawać się do swej polskości. Czegoż nie uczyni mieszczanin dla zarobku? W ten sposób mieszczaństwo podzieliło się na dwie wrogie grupy: inżynierowie, technicy, służba w większych przedsiębiorstwach przemysłowych — są to przeważnie Niemcy; wśród przemysłowców drobniejszych, lekarzy, adwokatów, rzemieślników i t. d. spotykamy przedstawicieli jak jednej tak i drugiej narodowości. I jedynie dlatego kraj ten jest niemieckim, że niemiecki obszarnik kapitalista w sposób niekudzi wyzyskuje włościanina i robotnika polskiego”.

Omawiając dalej postępowanie Ententy wobec Śląska, Marchlewski słusznie zarzuca





na zupełnej zgodzie co do tego, iż nastąpi eksport, a zwłaszcza prawicy, osiągając jednomyślnie co do dwóch następujących punktów: 1) że traktat wersalski dopuszcza zasadę podziału G. Śląska i 2) że w sprawie tego podziału, który ma być dokonywany zgodnie z życzeniem mieszkańców, domniemając znaczenie własna metoda etnograficzna.

**JENCY POLSCY W CHOCIEBURZU.**  
Bytom, 18 sierpnia.  
(E. E.). Mimo zapewnień niemieckich, że wymiana jeńców odbywa się prawidłowo Niemcy nie przestają więzić Polaków w obozie koncentracyjnym w Chocieburzu. Zbiegli jeńcy opowiadają straszne szczegóły o znęcaniu się nad jeńcami.

**Dokoła Rosji Sowieckiej.**  
**UCHWAŁY KONFERENCJI W SPRAWIE POMOCY DLA ROSJI.**  
Genewa, 17 sierpnia.  
(PAT.). (Havas.). Konferencja w sprawie pomocy dla Rosji przyjęła rezolucję, dotyczącą utworzenia komisji pomocy, której zadaniem byłoby skoordynowanie wysiłków wszystkich prywatnych i urzędowych organizacji filantropijnych. Nansen i Hoover zostali mianowani wysokimi komisarzami konferencji w sprawie pomocy dla Rosji, oraz otrzymali pełnomocnictwa do zawarcia z rządem sowieckim układu co do kontroli i rozdziału artykułów żywności, przesyłanych Rosji. Rezolucja powyższa będzie przedstawiona Briandowi, jako przewodniczącemu Rady Najwyższej.

**ROKOWANIA MIĘDZYNAR. CZERWONEGO KRZYŻA Z LITWINOWEM.**  
Ryga, 17 sierpnia.  
(PAT.). Wczoraj przybyła do Rygi delegacja Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, która odbyła konferencję z Litwinowem i zaplanowała mu swą pomoc dla głodnych w Rosji. Delegacja zastrzegła się, że środki jakimi rozporządza nie pozwolą jej na udzielenie zbyt wielkiej pomocy.

**UKŁAD ROSYJSKO - AMERYKAŃSKI.**  
Ryga, 18 sierpnia.  
(P. A. T.). Po nadejściu instrukcji od Hoovera odbyła się konferencja z Litwinowem, niektóre sporne kwestje zostały po wzajemnych ustępstwach uzgodnione. Nastąpiło porozumienie w kwestji sposobu podziału żywności w Rosji. Amerykańskiemu komitetowi pomocy przysługująca będzie prawo tworzenia w Rosji komitetów, w skład których wejdą przedstawiciele wszystkich klas miejscowego społeczeństwa i przedstawiciele władz miejscowych i centralnych, z prawem głosu decydującego. W kwestji personalnej przyjęto poprawkę, według której agenci amerykańskiego komitetu pomocy, nie amerykańskiej narodowości, jak również Amerykanie, którzy się znajdowali w Rosji po rewolucji mogą być do Rosji nie dopuszczani.

**POMOC LOTWY I ESTONJI DLA ROSJI.**  
Ryga, 18 sierpnia.  
(E. E.). Przedstawiciele Lotwy i Estonji w Paryżu wręczyli Radzie Najwyższej noty o dopuszczenie przedstawicieli Lotwy i Estonji do międzynarodowego komitetu niesienia pomocy Rosji.

**ROZMIARY KŁĘSKI.**  
Londyn, 17 sierpnia.  
(PAT.). (Havas.). Hamsworth oświadczył w Izbie gmin, że według sprawozdania urzędowego przedstawiciela Anglii, w Moskwie potrzebna jest pomoc dla 25 milionów Rosjan.

**GLÓD W AZERBEJDZIANIE.**  
Londyn, 17 sierpnia.  
(PAT., Havas.). Według doniesień Reutersa, najstraszniejszy głód panuje w Azerbejdzianie.

**CHOLERA.**  
Moskwa, 17 sierpnia.  
(PAT.). Według urzędowych informacji epidemia cholery wzrasta na terytorjum górno-biegłowi i jej dopływów. Niewielkie osłabienie epidemii zanotowano w terytorjum dolnej Wolgi (Astrachan—Saradow).

**PRZYWRÓCENIE PRYWATNEJ WŁASNOŚCI.**  
Moskwa, 17 sierpnia.  
(PAT.). Rada komisarzy ludowych wydała dekret zezwalający prywatnym obywatelom R. S. F. S. R. na kupowanie domów państwowych, które były pierwotnie ich własnością, lub nabywanie nowych.

**NOTA CZICZERINA DO RUMUNJI.**  
Moskwa, 18 sierpnia.  
(E. E.). Ogłoszono nową notę Cziczerina do rządu rumuńskiego. Cziczerin oskarża Rumunów o popieranie zbrojnych sił petliurwskich na terytorjum państwa rumuńskiego. Według wiadomości Cziczerina, z zeznań aresztowanych i renegatów, uplanowano zajęcie Kamienia i Mohyliwa Podolskiego przez bandy Gulej-Guleńki, Frołowa, Markiewicz i innych. Na zajęcie terytorjum miałyby

być stworzone bazy dla dalszych operacji na Ukraiźnie.

**Zjazd socjalistów niemieckich**  
Berlin, 18 sierpnia.  
(E. E.). Tegoroczny zjazd socjalistów niemieckich rozpocznie się w dniu 18 września w Gorlicach. Były minister a obecnie poseł Herman Müller przemawiać będzie na zjeździe w sprawie polityki zewnętrznej i zagranicznej Niemiec oraz poruszy sprawę skutków zastosowania klauzuli traktatu wersalskiego.

**Rokowania angielsko-irlandzkie**  
**OŚWIADCZENIE DE VALERY.**  
Dublin, 18 sierpnia.  
(P. A. T.). W swej mowie, wygłoszonej w „Daily Eirean“, oświadczył de Valera, że warunki rządu angielskiego są absolutnie nie do przyjęcia, a mianowicie dlatego, ponieważ przewidują przekazanie Irlandji na dwie części. Warunek tego rodzaju nie może być uważany za ekwiwalent proponowanego statutu dominjalnego. Dalej oświadczył de Valera, że naród irlandzki stanowi odrębny naród, który wniemu uwolnić się z pod panowania angielskiego, w razie potrzeby, nawet przemocą.

**Z republiki Baranii**  
**DEPUTACJA REPUBLIKI U PASICZA.**  
Belgrad, 18 sierpnia.  
(P. A. T.). (Belgradzkie Biuro Prasowe). Pasicz przyjął deputację republiki Baranii, która prosiła o ochronę i o pomoc wojskową w razie gdyby była zmuszona stawiać zbrojny opór okupacji węgierskiej. Pasicz oświadczył, że rozwiązanie sprawy Baranii nie zależy tylko od Jugosławji, to też oświadczenie rozwiązania problemu na drodze siły, mogłoby wywołać niepożądane komplikacje. Rząd Jugosłowiański będzie się domagał odroczenia terminu okupacji węgierskiej.

**STANOWISKO RADY AMBASADORÓW.**  
Paryż, 18 sierpnia.  
(P. A. T.). (Havas.). Na skutek aytacji w Baranii Rada Ambasadorów postanowiła natychmiast poczynić kroki w Belgradzie w celu wskazania rządowi Jugosławji na konieczność ewakuowania terytorjum węgierskiego zgodnie z odpowiednimi postanowieniami Traktatu.

**EXPOSE WĘGIESKIEGO MINISTRA SPR. ZAGR.**  
Budapeszt, 18 sierpnia.  
(P. A. T.). (Havas.). W swym expose w komisji spr. zagr. parlamentu węgierskiego minister spr. zagr. hr. Banffy oświadczył, że ewakuacja Baranii przez Serbów ma się rozpocząć dnia 18 sierpnia, ukończona zaś ma być dnia 25 b. m. Ostatnim wypadkom w Fünf-Kirchen minister nie przypisuje żadnego szczególnego znaczenia. Zarówno Węgry jak i wielkie mocarstwa słowiańskie trwają przy żądaniu dopełnienia ewakuacji.

**Porozumienie niemiecko-amerykańskie**  
Berlin, 18 sierpnia.  
(E. E.). „Voss'sche Zeitung“ donosi z Chicago, że w układach między niemieckim ministerjum spraw zagranicznych a komisarzem amerykańskim Dreessem ustalono ogólny zarys układu niemiecko-amerykańskiego. Niemcy domagają się wydania własności obłożonej arsztem w Ameryce albo prawa sprzedania tej własności. Prócz tego—należytego uregulowania ochrony patentów niemieckich i ustalenia przedstawicieli dyplomatycznych i konsularnych w Ameryce.

**Konferencja w sprawie rozbrojenia**  
Paryż, 18 sierpnia.  
(P. A. T.). (Havas.). Briand zawiadomił ambasadora Stanów Zjednoczonych, że, o ile nie zdąży jakieś ważne przeszkody, weźmie udział w konferencji waszyngtońskiej.

**Wiadomości telegraficzne.**  
— Poselstwo polskie w Pradze otrzymało od przewodniczącego czeskiego syndykatu dziennikarzy w imieniu jugosłowiańskiego „Nowinarskiego Udużenia“ zaproszenie dla dziennikarzy polskich na zjazd dziennikarzy słowiańskich, mający się odbyć 27 sierpnia w Spalato.  
Rząd lotewski zwoluje na dzień 10 września do Rygi konferencję pouzłą - telegraficzną, w której wezmą udział państwa bałtyckie: Rosja, Niemcy, Anglja, Dania i Norwegia.  
— Utworzenie stałego trybunału międzynarodowego jest zapewnione. Hiszpanja zgłosiła swą zgodę telegraficznie, wobec czego osiągnięto już podpisy 24 państw.  
— Marsz wojsk greckich w kierunku Angory odbywa się w szybkim tempie.  
— Nowy rząd hiszpański oświadczył, iż jest zdecydowany prowadzić nadal obecną politykę

Hiszpanji w Maroku i wyraża nadzieję dla wysokiego komisarza Maroku.

— Poselstwo bułgarskie sprzecza poglądom o rekonwale powrocie ex-cara de Bulgarij.

— Millerand i Briand przesłali Aleksandrowi serbskiemu pisma kondoleacyjne z powodu śmierci króla Piotra.

— Naznaczony został poseł hiszpański w Rydze. Jest nim dotychczasowy poseł w Finlandji De Espaleito.

— Komisja Międzynarodowa na podstawie wyników obrad Rady Najwyższej wręczy Niemcom nową notę co do dalszych ograniczeń niemieckiej bębgni napowietrznej i budowy aeroplauów.

— Z Wiednia donoszą, że ogólna suma kredytu dla Austrii nie przekroczy sumy 800 milionów franków w złocie i j. 32 milionów funtów sterlingów. W tej sumie Anglja wpłaci 25 milionów zaś inne państwa 7 milionów.

**WACŁAW WOLSKI**  
—  
**Z nowych sonetów.**  
**OEFOREN).**  
...Z Gwiezdnego Złota Bajki jakgdyby uwiana,  
Zeby za mglenie zaśnieć w mej samotnej  
duszy,  
Płatkę Kwiatu-Błękitu złotą dłońią przószy,  
Na Krwawą Mękę Życia moja Ukochana...

**Balsamem jest rozkosznym Oblód**  
Błękitnopuszy  
Tych płatków, co Dalekiej Przyszłości Arcana  
W Błękitnej swej Zawiei jawią mi... (Gitana\*)  
Śnów — błoga chłodna rosę w Pielkoi suchych  
Katuszy

Roni, alby by, z kraju Baśni wygwieżdzone...  
...Moja Najdroższa, Złota, Bajkowa Oefone  
Przez krótkie mglenie w duszy mej  
wrekaney lánia,

A wszystko, oom przecierpiał tutaj, już mi...  
za nieł...  
Bowiem wotąpiła we mnie Tytaniczna Śiła,  
Co leczy Mękę Życia Tem, co jest Bez Granic!...  
Warszawa, dnia 11 sierpnia 1921 r.

\*) Imię krolewe z Kraju Gwiedzianych Śnów  
\*\*) Tamonica (po hiszpańsku).

**Nauczycielstwo szkół powszechnych**  
**wobec stalejącej drożyzny**  
(Korespondencja własna).

W dniach 10 i 11 b. m. odbyło się w Zakopanem posiedzenie pełnego Zarządu Związku polskiego naucz. szkół powsz. Zmieniono warunki aprowizacyjne, spałek waluty pogorszyły i tak oplekany los wszystkich funkcjonarjuszy państwowych, a tem samem i nauczycielstwa szkół powsz., którego ten stan dotyczy bardziej jeszcze z tego powodu, iż 80 proc. ogólnu nauczycielski pozostałe w najniższych kategoriach dodatku dwutygodniowego (IV, V). W obecnych warunkach stan materialny nauczycielstwa szkół powsz. jest wprawd rozpaczliwy. Zarząd Związku zastanawiał się nad sposobem wyjścia z tego ciężkiego położenia i przyszedł do przekonania, że tylko wspólna akcja wszystkich funkcjonarjuszy państwowych, ich organizacji, skrytylizowanie jasne postulatów dotyczących uposażenia i zaopatrywania w niezbędne artykuły spożywcze, mogącym głodującym rzeszom funkcjonarjuszy państw. przynieść o pomoc w tak ciężkim położeniu. Za podstawę tych postulatów uznano:

- 1) Konieczność natychmiastowej rewizji ustawy o uposażeniu z dnia 13 lipca 1920 r. (przy czem należy znieść wszystkie klasy dodatku dwutygodniowego, zaś już zupełnie nieumieściłemu).
- 2) Unormowanie zaopatrywania funkcjonarjuszy państw. przez udzielenie wydawnego poparcia ze strony Rządu dla instytucji spółdzielczych tytułem rekompensaty bądź to za należne a niedostarczone dotąd deputaty, bądź też tytułem odszkodowania za deputaty wstrzymane przez Rząd a dni 1 stycznia.

Zarząd Główny wyraził zgodne zapatrywanie, że projektowane rekompensaty pieniężne Rządowi winny być oddane instytucjom spółdzielczym jako własność każdego członka danej wspólnoty, a zlikwidowany majątek U. Z. P. P. powstały w opłt urzędniczych powinien stać się również własnością kooperatywu.

Ze względu na konieczną sprawność instytucji spółdzielczych oświadczone się za decentralizacja wszelkich zarządów wielkich kooperatywu.

Dzisiejszy sposób regulowania płac okazał się ogólnie niesłuszny, krzywdzący i niepraktyczny, bo ani nie uwzględnia istotnych warunków drożyzny, ani też nie przychodzi w porę o tą względną pomoc Rządu operującego podwyższaniem mnożników. Wyrażono pogląd, że za podstawę regulowania poborów powinien Rząd wziąć cenę rynkową 1 centnary żyta.

Zarząd Główny w celu doprowadzenia tej akcji do pomyślnego rezultatu postanowił podjąć inicjatywę stworzenia stałej Komisji Porozumiewawczej organizacji pracowników państw. w najbliższym czasie z siedzibą w Warszawie.

Nadto zajmował się Zarząd Główny sprawami szkolnictwa powszechnego i organizacyjnymi, w szczególności przygotował plan Dnia Propagandy za szkołą powszechną, który ma się rozpocząć w dniu 25 września 1921 r.  
Zakopane, w sierpniu 1921 r.



